

Boże Narodzenie – czas jedności i przebaczenia w trudnym czasie epidemii



Święta Bożego Narodzenia gromadzą i jednoczą rodzinę, umacniają zdrowe więzi. W tym roku z racji epidemii bez wielkich, wielopokoleniowych spotkań w reżimie sanitarnym. W wąskim gronie rodziny. Świąteczne spotkania są wspaniałą okazją do pokonywania wszelkich złości, wzajemnego przebaczenia i podjęcia starań dla lepszego budowania wspólnoty rodzinnej. Dobrze przeżyte święta stają się doświadczeniem i bogactwem całej rodziny. Tym szczególnym czasem za którym się tęskni, do którego się powraca i który chce się ponawiać. Umocnieniu więzi rodzinnych służy własne wypracowanie pewnych tradycji i korzystanie z bogatego skarbcza zwyczajów świąt Bożego Narodzenia.

Zwyczaj stawiania w domu przystrojonej choinki trafił do Polski w XIX w. To wieczne zielone drzewko symbolizuje rajske drzewo życia. Najważniejszym momentem wieczery wigilijnej jest dzielenie się opłatkiem. Jest to znak duchowej wdzięczności i miłości.

W ostatnich latach stół wigilijny wzbogacił się o nowy element – jest nim świeca Wigilijnego Działła Pomocy Dzieciom, która symbolizuje światło Chrystusa. Płomień wigilijnej świecy rozprasza ciemności smutku i jest światłem rodzącego się Chrystusa. Puste miejsce przy stole to piękna tradycja, która nawiązuje do pamięci nieobecnych członków rodziny, którzy odeszli do wieczności. Jest także wyrazem solidarności z wszystkimi ludźmi, spędzającymi święta samotnie. Siano i słoma przypominają

ubóstwo Świętej Rodziny i fakt, że nowo narodzony Jezus został położony w żłobie.

Pieśni oparte na biblijnych opisach narodzin Jezusa, pokłony pasterzy i mędrców nazywamy kolędami. Są one swoistym wykładem teologii przyjścia na świat Syna Bożego.

A zatem niech święta Bożego Narodzenia zgromadzą i jednoczą polską rodzinę. W tym trudnym epidemicznym czasie podejmijmy wysiłek dzielenia się miłością i dobrem w obrębie sąsiedztwa, najbliższej rodziny. Tak dużo zależy od nas, którzy tę atmosferę tworzymy, obdarzając się wzajemnym pokojem, pojednaniem i próbą codziennego sobie przebaczenia. Warto, zatem poczynić wysiłek mądrego przygotowania, by święta przeżywać, a nie przeżuwać. Niech Jezus narodzi się w naszych sercach. Matka Teresa z Kalkuty mówiła: „Kiedy czynisz dobro, jest Boże Narodzenie”.

Skalbmierz, 20 grudnia 2020 r.

Ks. Marian Fatyga